Religia klasa VIII 04.05.2020

Temat: „Ani żadnej rzeczy…”

1. Czytamy w podręczniku temat na stronach 96-98.
2. Zapisujemy w zeszycie temat katechezy i notatkę:

Dziesiąte przykazanie Dekalogu stoi na straży właściwej relacji do dóbr materialnych. Pragnienie posiadania i dążenia do posiadania dóbr, w celu zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka i zapewnienia mu godziwych warunków życia, nie jest złem. Staje się nim dopiero, gdy owo pragnienie staje się ważniejsze niż Pan Bóg i drugi człowiek. Prowadzi wówczas do wielu poważnych wykroczeń moralnych.

1. \* Praca dla chętnych:

Rozwiń w zeszycie słowa bł. Jana Pawła II: Trzeba bardziej być niż mieć.

Dla osób nie posiadających podręcznika, tekst do przeczytania:

Żył raz sobie biedny szewc, „który na swą biedę specjalnie nie narzekał, lecz zadowolony z uczciwego, choć trudnego życia od rana do wieczora radośnie przy pracy sobie śpiewał. Pech chciał, że tuż obok niego mieszkał bogacz, który był tak bardzo przejęty swym bogactwem, że całymi nocami przeliczał swoje zyski i złote monety. A skoro w nocy liczył, w ciągu dnia musiał to odsypiać. Nie mógł jednak spokojnie spać, bo ów spokój zakłócało mu pełne wigoru śpiewanie szewca. Pewnego dnia bogacz wpadł na sprytny pomysł, by szewca uciszyć. Podarował mu worek pełen złotych monet. Uradowany szewc odstawił buty i zabrał się za liczenie pieniędzy. Liczył w skupieniu całymi dniami, sprawdzał, czy się nie pomylił, w obawie przed złodziejami przenosił swoje bogactwo z miejsca na miejsce. Oczywiście, w tej sytuacji nie miał już czasu na pracę i nie miał go dla rodziny, dla dzieci, dla przyjaciół. Skupiony na liczeniu pieniędzy, przestał także śpiewać. Teraz bogacz mógł sobie spać spokojnie. Wkrótce jednak szewc zorientował się, że zyskując worek złota, stracił to, co było dla niego najcenniejsze: radość życia, rodzinę, przyjaciół. Odniósł worek z pieniędzmi sąsiadowi

 i bez żalu, z pieśnią na ustach znowu zasiadł do kopyta. Znowu poczuł się szczęśliwy”. (Antoni Dunajski, Ogromna przepaść)

Żyjemy w świecie, w którym dla wielu ludzi najważniejsze jest to, co posiadają: duży dom, nowy samochód, sprzęt audiowizualny najwyższej jakości… i nie byłoby w tym być może nic złego, gdyby nie fakt, że niejednokrotnie owa chęć posiadania zaślepia współczesnego człowieka. Sprawia, że coraz więcej wokół nas takich, którzy nie potrafią odróżnić tego co w życiu ważne, potrzebne, bez czego nie można się obyć, od tego, co nieistotne.

Każdy człowiek powinien mieć miejsce zamieszkania, ubranie i jedzenie, a także podstawowe rzeczy niezbędne do godnego życia. Jednak dążenie do dóbr materialnych, szczególnie takich, które wykraczają poza podstawowe potrzeby człowieka, nie może stać się celem życia. Żadne dobra materialne nie mogą być ważniejsze od drugiego człowieka, a przede wszystkim od Boga. Ostatnie przykazanie Dekalogu nawołuje do właściwego podejścia do rzeczy materialnych.

 W Księdze Wyjścia przykazanie to brzmi: „Nie będziesz pożądał [...] żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego” (Wj 20, 17). Słowa te przestrzegają przed postawieniem dóbr materialnych na pierwszym miejscu w życiu, a także przed chciwością i zazdrością. Przypominają, że nic i nikt nie może człowiekowi przysłonić Boga.

Tak właśnie żyli pierwsi chrześcijanie:

Trwali oni w nauce apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca. (Dz 2, 42-46)

Dziesiąte przykazanie, „[…] domaga się postawy szacunku w odniesieniu do własności cudzej i zabrania chciwości, nieumiarkowanego pożądania dóbr innych

 i zazdrości, która oznacza smutek doznawany z powodu dobra drugiego człowieka

 i nieumiarkowane pragnienie przywłaszczenia go sobie”.

Żyjąc na tym świecie, potrzebujemy rzeczy materialnych. Trzeba jednak poprzestać na tym, co konieczne i nie pozwolić, aby przysłoniły one Boga i drugiego człowieka.

\*Praca domowa dla chętnych podana wyżej.

Mój adres e-mail:

edyta.anasiak@gmail.com